

Tadeusz SAMULAK

Świadomość i aspiracje wiejskiej młodzieży ze szkół rolniczych

Consciousness and Aspirations of Rural Young People in Agricultural Schools

Przyszłość wsi zależy od dwóch zasadniczych czynników: polityki rolnej państwa i aktywności społeczno-gospodarczej samych mieszkańców wsi. Wymienione czynniki kształtują świadomość społeczną ludności wiejskiej, a szczególnie młodego pokolenia wsi, które staje przed wyborem własnej drogi życiowej i podejmuje decyzję o pozostaniu na wsi i prowadzeniu gospodarstwa rolnego lub podjęciu pracy poza gospodarstwem i opuszczeniu wsi. Pozostanie na wsi często wiąże się z podjęciem pracy poza rolnictwem w lokalnych zakładach przemysłowych lub innych instytucjach. Powstaje wtedy nowa kategoria ludności wiejskiej.

Zdobycie wykształcenia rolniczego zapewnia wiedzę z zakresu mechanizacji, chemizacji, nowych technologii upraw i hodowli, umiejętność prowadzenia rachunku ekonomicznego oraz partnerską postawę wobec władz i instytucji obsługujących rolnictwo, które w zasadzie są zlokalizowane w miastach.¹ Następuje poszukiwanie najlepszego wariantu produkcji uwarunkowanej tradycją lokalną, jakością gleb, ukształtowaniem terenu, liczbą rąk do pracy, wyposażeniem technicznym gospodarstwa itp.

Badania empiryczne przeprowadzono w 1989 r. Objęto nimi uczniów średnich i zasadniczych szkół rolniczych na terenie województwa zamojskiego. Były to zespoły szkół rolniczych w Hrubieszowie, Lubyczy Królewskiej, Różańcu, Turkowicach i Zamościu, technika dla pracujących po zasadniczej szkole rolniczej w Hrubieszowie, Tarnogórzu, Turobinie i Żółkiewce oraz szkoły zasadnicze w Skierbieszowie i Radzięcinie. Do techników uczęszczało 649 uczniów (w tym 352 to dziewczęta), do zasadniczych

¹ Na ten rodzaj relacji wieś—miasto zwraca uwagę W. Piotrowski: *Wieś—miasto: pomosty i bariery*, [w:] *Perspektywy socjologii miasta i regionu*, Warszawa 1989, s. 75 i n.

szkół rolniczych 336 uczniów (w tym 127 dziewcząt), a do techników wieczorowych dla pracujących 188 uczniów (w tym 110 dziewcząt). Łącznie badaniami objęto 1173 uczniów, w tym 589 dziewcząt i 584 chłopców.

Struktura płci ma w środowisku wiejskim i w prowadzeniu gospodarstwa rolnego szczególne znaczenie. Podział prac na kobiece (związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego i ogrodniczego) oraz męskie (związane z uprawą ziemi, utrzymaniem sprawności maszyn i budynków) powoduje, że rodzinne gospodarstwo dobrze funkcjonuje, jeżeli jego załogę stanowią mężczyźni i kobiety.

Sieć szkół rolniczych pokrywa w sposób właściwy obszar województwa. Jednak występuje wyraźne zróżnicowanie w stopniu organizacyjnym i wyposażeniu szkół. Najlepiej zorganizowane i wyposażone są szkoły w pasie południowym województwa: Różaniec, Lubycza Królewska, Zamość, Turkowice i Hrubieszów (zespół szkół mechanizacji rolnictwa). Są to duże zespoły, posiadające internaty i prowadzące nabór z całego województwa i z województw sąsiednich. Szkoły w pasie północnym województwa mają natomiast zasięg lokalny i są zorganizowane na poziomie szkół zasadniczych (Radzięcín, Skierbieszów) lub dodatkowo posiadają technika wieczorowe w szkole zasadniczej (Turobin, Żółkiewka, Tarnogóra). Wynika to z urbanizacji województwa, gdzie wszystkie miasta są położone równoleżnikowo w południowej części. Plany rozwoju województwa zakładają utworzenie miast w części północnej. Wskazuje się na Frampol, Turobin, Żółkiewkę, Tarnogórę, Izbicę lub Skierbieszów.

UWARUNKOWANIA RODZINNE

Prowadzenie indywidualnego gospodarstwa rolnego jest ściśle powiązane z rodziną dwupokoleniową, a nawet trzypokoleniową. Dlatego mówi się o rodzinnym gospodarstwie rolnym. Rodzina w danej społeczności wiejskiej jest oceniana na podstawie gospodarstwa, jego obszaru, jakości gleb, stanu budynków, maszyn i urządzeń technicznych, a szczególnie wyników ekonomicznych. Sama rodzina planuje przyszłość dzieci, m.in. kierując do odpowiednich szkół. Uczniowie szkół rolniczych są potencjalnymi następcami w prowadzeniu gospodarstwa. Należy zatem zwrócić uwagę na ich płeć, liczbę rodzeństwa, a także kolejność wiekową.

Struktura badanej próby jest zbliżona do równowagi biologicznej: 589 dziewcząt i 584 chłopców. Jednak proporcje nie są zachowane w poszczególnych trzech typach szkół. Więcej dziewcząt jest w technikach dziennych (352, chłopców 297) i technikach wieczorowych dla pracujących (110 dziewcząt i 78 chłopców). Odwrotna jest natomiast sytuacja w szkołach zasadniczych (127 dziewcząt i 209 chłopców). Szkoły rolnicze potwier-

dzają również tezę, że dziewczęta bardziej aspirują do wykształcenia maturalnego, a chłopcy częściej poprzestają na szkole zasadniczej. Mimo że równowaga płci jest zachowana, to w okresie zawierania małżeństw widoczny jest brak kobiet chętnych do pozostania na wsi i prowadzenia gospodarstwa. Prowadzi to do starokawalerstwa i upadania gospodarstw.

Dzielnosc rodzin wiejskich jest wyzsza niz miejskich.² W populacji badanej wynosi 3,27, jedynie w rejonie Zamościa 2,93. W badaniach dokonano podzialu na tych uczniow, ktorzy pochodza z rodzin 1—2-dzielnych oraz 3 i wiecej dzielnych. Podzial ten jest uzasadniony wyborem jednego z dzieci na nastepce w prowadzeniu gospodarstwa. Jezeli w rodzinie jest dwoje dzieci, to obawa o podzial gospodarstwa jest znacznie mniejsza. Nawet gdy oboje zostaja na gospodarstwie i zakladaja rodziny, moga wnieść do nowego gospodarstwa porownywalne wielkosc do swych wspolmalzonkow lub dokonac roznych zamian. Jest to dosc czesto praktykowane w warunkach wiejskich. Inaczej ksztaltuja sie plany rodziny o wiecej liczbie dzieci. Powstaje w owczas koniecznosc pokierowania ich do pracy poza gospodarstwem. Kazda rodzina stara sie przygotowac nastepce do objecia gospodarstwa. Jak wykazano wczesniej, wzrod uczniow-nastepcow panuje rownowaga plci. Jest 539 rodzin liczacych 1—2 dzieci. W mniejszym stopniu wysylaja one do szkol rolniczych corki niz synow (248 dziewczat i 291 chlopcow). Natomiast w rodzinach liczniejszych, ktorych bylo 634, dziewczat w szkolach rolniczych jest 341 a chlopcow 283. Widoczna jest tu zasada utrwalona przez wielopokoleniowa praktyke wynikajaca z warunkow przyrodniczo-ekonomicznych. Glowna osoba prowadzaca gospodarstwo jest męzczyzna. W rodzinach, gdzie wybor nastepcow jest ograniczony do jednego lub dwojga dzieci, preferuje sie chlopcza. Przewaga dziewczat z rodzin wielodzietnych nie oznacza natomiast lamania tej zasady, lecz tylko nieco inną jej interpretacje. Chlopcy z tych rodzin kierowani sa m.in. do szkol technicznych. Ich ukończenie pomaga w prowadzeniu gospodarstwa (szczegolnie w zakresie mechanizacji i stosowania sprzetu technicznego w uprawach polowych).

Inna zasada jest przygotowanie do objecia gospodarstwa osoby najstarszej lub najmłodszej. W przeszlosci dazono do przekazania gospodarstwa dziecku najmłodszeemu. Szczegolnie widoczne to bylo w latach powojennych. Droga do zakladow produkcyjnych i do miast zostala wtedy szeroko otwarta. Istniala nawet obawa, ze ten proces dlugo nie potrwa i trzeba sie spieszc, aby zdazyć wyksztalcić i umieścić dzieci poza gospodarstwem i domem. Byla to jedyna mozliwosc unikniecia podzialu gospo-

² Na tę powszechną zależność wskazuje na przykładzie USA A. L. Bertrand: *Rural Sociology*, London 1958, s. 63.

darstwa i zachowania a nawet powiększenia go. Jednocześnie wybór dziecka najmłodszego zapewniał swobodę działania młodych jeszcze rodziców.³

Wyniki badań potwierdzają, że najczęściej przygotowuje się do pracy w gospodarstwie dzieci najmłodsze lub najstarsze, a w trzeciej kolejności — średnie. Odnosi się to do dziewcząt i do chłopców. W grupie 589 dziewcząt przygotowywanych do objęcia gospodarstwa najmłodszymi w rodzinie jest 268 (46%), najstarszymi zaś 195 (33%). Pozycje środkowe w liczbie rodzeństwa zajmuje 126 osób (21%). Podobny rozkład występuje w grupie chłopców: najmłodszych jest 257 (44%), najstarszych 210 (36%) a średnich 117 (20%). Oczywiście, rozkład ten jest wzmocniony rodzinami posiadającymi jedno lub dwoje dzieci. Jedno z dzieci w sposób naturalny lokuje się wtedy w grupie najstarszej lub najmłodszej. Teza o przygotowaniu i przekazywaniu gospodarstwa dziecku najmłodszemu lub najstarszemu stanowi jednak główny wyznacznik takiego rozkładu, który posiada bogatą treść moralną i ekonomiczną oraz uwarunkowany jest długą tradycją. Najwięcej pracy wnosi do gospodarstwa dziecko najstarsze. Pomaga w wychowaniu młodszych dzieci oraz w wielu pracach w gospodarstwie. Jednocześnie zdobywa sobie największe prawa. Dziecko najmłodsze w zasadzie jest najbardziej lubiane i z nim rodzice chcą wiązać swoją starość.

Sytuację dziecka najstarszego i najmłodszego w rodzinie wielodzietnej opisuje C. Bartnik: „Pierwszą, która przysłała na świat była Regina [...]. Stała się uczestniczką losu pierwszego dziecka pod wieloma względami: nauki, doświadczenia, niepewności [...]. Ojciec wysłał ją do Szczepieszyna celem ukończenia pełnej szkoły podstawowej [...]. Nie było jeszcze ani możliwości, ani odwagi, żeby poszła do szkoły średniej. Toteż poprzestała na nauce krawiectwa [...], potrafiła założyć sobie pracownię krawiecką. Regina stanie się przewodniczką drogi szkolnej młodszego rodzeństwa i dla mnie jakby «drugą po matce» [...]. Mieszkaliśmy z Regimą i Józefem [...], niezadługo doszła młodsza siostra Albina. Ostatnia urodziła się Róża — najładniejsza, najbardziej subtelna, najbardziej przez wszystkich lubiana. To wszystko zresztą miało wyrażać już samo imię. Miała się stać więzią serdeczną pomiędzy nami a domem rodzinnym. Nie z przypadku przy niej pozostaje Matka i tam wszyscy przybywamy. Ona wróciła do domu wiejskiego”.⁴

Z treścią moralną decyzji tego typu wiążą się treści ekonomiczne i organizacyjne. Ulegają one zmianom wraz z przemianami społeczno-gospodar-

³ We wsi Kawęczyn na 145 gospodarstw 59 jest zdanych na rentę lub prowadzą je osoby w wieku emerytalnym bez następców. Dla 22 sprawa następcy jest nieaktualna, 41 gospodarstw objęły dzieci najmłodsze, 17 najstarsze, 4 w wieku średnim. Dokonano podziału 2 gospodarstw (dane z lat 1975—1989).

⁴ *Mistyka wsi. Z autobiografii młodości 1929—1956*, Instytut Prymasowski, Warszawa 1988, s. 43 i n.

czymi w kraju. Obecnie wybór następcy zależy dodatkowo od decyzji ekonomiczno-organizacyjnych gospodarstwa (szukanie dochodów poza rolnictwem: dwuzawodowość, emerytalny wiek rodziców). Jeżeli ojciec pracuje dodatkowo poza gospodarstwem, to najstarsze dziecko, szczególnie syn, jest przygotowywany do prowadzenia gospodarstwa i odciążenia ojca. Może też istnieć sytuacja odwrotna. Najstarsze dziecko, szczególnie córka, jest przygotowywana do szybkiego podjęcia pracy poza gospodarstwem i wspomagania go finansowo, przynajmniej do czasu założenia własnej rodziny. Pomoc taka jest wyjątkowo korzystna i potrzebna w rodzinach wielodzietnych.

Inną „politykę kadrową” prowadzi rodzina, której środki finansowe z gospodarstwa są wystarczające lub możliwości podjęcia pracy poza nim są małe. Najstarsze dzieci są wtedy przygotowywane do podjęcia pracy poza gospodarstwem i — w zasadzie — do jego opuszczenia. Następcą pozostaje dziecko najmłodsze, które osiąga dojrzałość w wieku emerytalnym rodziców. Ułatwia to znacznie proces przekazywania gospodarstwa.⁵ W badanej grupie rodzin dwuzawodowych jest 678 (58%). W 211 (18%) gospodarstwach pracuje jedno z rodziców, a w 467 (40%) pracuje jedno a nawet dwoje dzieci. W grupie tej znajdują się 234 (20%) osoby, których gospodarstwo nie przekracza 1 ha. Najczęściej są to pracownicy RSP i PGR.

Najliczniejszą grupę stanowi młodzież z gospodarstw średnich (w przedziale 5—10 ha): 402 osoby (34%), w tym 221 chłopców (19%) i 181 dziewcząt (15%). Dalej lokuje się młodzież z rodzin posiadających gospodarstwa powyżej 10 ha: 315 osób (27%), w tym 192 chłopców (17%) i 123 dziewczęta (10%). Młodzież z rodzin nie posiadających gospodarstw lub tylko działki do 1 ha liczyła 234 osoby (20%), w tym 99 chłopców (9%) i 135 dziewcząt (11%). Na końcu lokuje się młodzież z gospodarstw 1—5 ha — 222 osoby (19%), w tym 72 chłopców (6%) i 150 dziewcząt (13%).

W skali województwa, podobnie jak w całym kraju, najliczniejsze są gospodarstwa o powierzchni 1—5 ha. Stanowią one 59,3%. Dalej następują gospodarstwa o powierzchni 5—10 ha (39,7%) i powyżej 10 ha (11%).

Najliczniejsze gospodarstwa, do 5 ha, mają najmniej przygotowanych następców. Tym samym można sądzić, że będą one zmniejszane do działki przyzagrodowej lub powiększane do gospodarstw o powierzchni ok. 10 ha. Najprężniejszą grupę stanowi młodzież z gospodarstw o powierzchni 5—10 ha i powyżej 10 ha. Gospodarstwa o tej powierzchni mają perspektywy rozwojowe i zapewniają dochody członkom rodziny porównywalne z sek-

⁵ Na wielki wpływ miejsca zamieszkania i środowiska społecznego na rozwój jednostki wskazuje M. Kozakiewicz: *Bariery awansu poprzez wykształcenie*, Warszawa 1973.

torami nierolniczymi.⁶ Istnieje też liczna grupa młodzieży pracowników rolnych, nie związanych z gospodarstwem indywidualnym lub posiadająca gospodarstwa do 1 ha.

MOTYWY WYBORU SZKOŁY

Decyzja o podjęciu nauki w szkole zawodowej, technikum lub liceum zawodowym wiąże się ściśle z wyborem określonego zawodu. Jednak wybór szkoły zawodowej zależy nie tylko od możliwości zdobycia określonego zawodu. Jest dodatkowo uwarunkowany wieloma czynnikami: odległością szkoły i możliwościami dojazdu, posiadaniem internatu przez szkołę, jej prestiżem społecznym, rodzajem szkół znajdujących się w pobliżu.

Głównym motywem podjęcia nauki w szkole jest zdobycie wykształcenia średniego. Na ten motyw wskazuje 82% dziewcząt i 83% chłopców z technikum oraz 72% dziewcząt i 62% chłopców ze szkół zasadniczych. Większą chęć zdobycia wykształcenia średniego wykazuje młodzież z rodzin wielodzietnych. Równoległe ze zdobyciem wykształcenia średniego są realizowane inne zamierzenia: zdobycie zawodu rolnika, możliwość przejęcia w przyszłości gospodarstwa po rodzicach. Posiadanie wykształcenia średniego zwiększa znacznie pole wyboru, a decyzja o przejęciu i prowadzeniu gospodarstwa staje się bardziej odpowiedzialna i świadoma. Zdobycie jedynie zawodu rolnika decydowało w wyborze szkoły u 14% dziewcząt i 25% chłopców z techników, w szkołach zasadniczych odpowiednio: 25% i 37%. Nieco rzadszy jest zamiar przejęcia gospodarstwa w grupie dziewcząt, które zadeklarowały taką motywację wyboru szkoły: 11% dziewcząt i 25% chłopców z techników oraz 12% dziewcząt i 34% chłopców ze szkół zasadniczych.

Szkoły zasadnicze są zlokalizowane najbliżej terenów wiejskich i gospodarstw indywidualnych. Młodzież nie traci zatem kontaktu z gospodarstwem rodzinnym i środowiskiem wiejskim. Rolnicze szkoły zasadnicze dają jednak mniej szans podjęcia pracy w zawodach pozarolniczych. Istnieje tu paradoks: technika rolnicze o wyższym poziomie nauczania, lepszej bazie dydaktycznej i technicznej, mniej mają uczniów, którzy podjęli naukę w celu zdobycia zawodu rolnika i przejęcia gospodarstwa po rodzicach niż szkoły zasadnicze. Prawdopodobnie tendencja ta przenosi się na studia rolnicze.

Ważny motyw w wyborze szkoły posiada jej usytuowanie. Na tę przyczynę wyboru szkoły wskazuje 16% dziewcząt i 24% chłopców z techni-

⁶ Na zależność wzrostu wykształcenia i wielkości gospodarstwa wskazuje A. Wyderko: *Czynnik ludzki w rolnictwie chłopskim*, Warszawa 1973.

ków, a w szkołach zasadniczych 24% dziewcząt i 21% chłopców. Zatem co piąty uczeń szkół rolniczych wybiera szkołę najbliższą swojego miejsca zamieszkania, nie chcąc opuszczać rodziny lub decydować się na uciążliwe dojazdy. Powiązania komunikacyjne, lokalizacje usług, handlu, instytucji społecznych i kulturalnych decydują także o wyborze szkoły.

W małym zaś stopniu decydował prestiż społeczny zawodu rolnika. Wskazuje nań 4% dziewcząt i 1% chłopców w technikach; w szkołach zasadniczych wielkości są odwrócone: 1% dziewcząt i 4% chłopców. Mimo że młodzież nisko ocenia prestiż zawodu rolnika, jednocześnie dostrzega, że ukończenie szczególnie średniej szkoły rolniczej stwarza duże możliwości pracy zawodowej, gdyż istnieją one również poza gospodarstwem: w usługach (np. SKR, POM), służbie doradczej, instytucjach związanych z rolnictwem, w przemyśle rolno-spożywczym, skupie produktów rolnych, w zawodzie kierowcy itp. Na ten motyw wyboru szkoły wskazuje 28% dziewcząt i 21% chłopców z techników oraz 13% dziewcząt i 12% chłopców ze szkół zasadniczych.

Na inne motywy podjęcia nauki w badanych szkołach wskazuje 10% dziewcząt i 4% chłopców z techników, a ze szkół zasadniczych odpowiednio: 9% i 3%. Do innych motywów młodzież zalicza: niedostanie się do wybranej przez siebie szkoły (dotyczy to szczególnie dziewcząt), nakaz rodziców, stała pomoc w gospodarstwie itp.

Głównym motywem wyboru szkoły jest chęć posiadania wykształcenia średniego. Jest ona znacznie wyższa u młodzieży techników (82%) niż szkół zasadniczych (62%). Posiadanie wykształcenia średniego jest tu wartością autoteliczną, otwiera bowiem wiele możliwości, np. podjęcie studiów, zwiększa zakres wyboru pracy, szczególnie umysłowej. Ten główny motyw wspomagają inne, związane z potencjalnym przejęciem gospodarstwa i wykonywaniem zawodu rolnika czy pracy w rolnictwie poza gospodarstwem indywidualnym. Dążenie do posiadania wykształcenia średniego należy uznać za rodzaj nobilitacji społecznej, która nie zawiera się w zdobywym zawodzie. Mimo to należy ocenić tę postawę pozytywnie.

SZKOŁA A PLANY ŻYCIOWE MŁODZIEŻY

Młodzież wiąże realizację określonych celów i zamierzeń z uczęszczaniem do szkoły i jej ukończeniem. Kończąc szkołę młody człowiek wchodzi w pełne życie społeczne i stoi przed wyborem własnej drogi życiowej. Okres przebywania w szkole służy przygotowaniom do krystalizacji i wyboru tej drogi. Okazuje się, że dla 50% dziewcząt i 56% chłopców z techników oraz dla 39% dziewcząt i 45% chłopców ze szkół zasadniczych głównym celem jest otrzymanie dyplomu ukończenia szkoły. Znaczna liczba

Tab. 1A. Motywy wyboru szkoły według płci i liczby dzieci w rodzinie.
Młodzież z Techników Rolniczych

Motywy	Dziewczęta		Chłopcy		Razem dziewczęta N=462 %	Razem chłopcy N=375 %	Razem dziewczęta i chłopcy N=837 %
	L ≤ 2 N=183 %	L ≥ 3 N=278 %	L ≤ 2 N=171 %	L ≥ 3 N=204 %			
	Chęć zdobycia wykształcenia średniego	69	90	77			
Szkoła najbliższa od miejsca zamieszkania	10	20	20	27	16	24	20
Zdobycie zawodu rolnika	15	14	24	25	14	25	19
Przejęcie gospodarstwa po rodzicach	11	10	25	25	11	25	17
Zawód rolnika daje duże możliwości pracy zawodowej	31	27	26	17	28	21	25
Zawód rolnika cieszy się wysokim prestiżem społecznym	3	4	2	0,5	4	1	3
Inne motywy	12	8	6	3	10	4	7
Liczba wypowiedzi na jednego ucznia	1,5	1,7	1,8	1,9	1,6	1,8	1,7

L — liczba dzieci w rodzinie

N — liczba uczniów w poszczególnych grupach.

Tab. 1B. Motywy wyboru szkoły według płci i liczby dzieci w rodzinie.
Młodzież z Zasadniczych Szkół Rolniczych

Motywy	Dziewczęta		Chłopcy		Razem dziewczęta N=127 %	Razem chłopcy N=209 %	Razem dziewczęta i chłopcy N=336 %	Razem technika i zasadnicze N=1173 %
	L < 2 N=65 %	L ≥ 3 N=62 %	L < 2 N=120 %	L ≥ 3 N=89 %				
Chęć zdobycia wykształcenia średniego	46	98	38	80	72	56	62	76
Szkoła najbliższa od miejsca zamieszkania	12	35	13	31	24	21	22	20
Zdobycie zawodu rolnika	17	35	27	51	25	37	32	23
Przejęcie gospodarstwa po rodzicach	12	11	27	44	12	34	26	20
Zawód rolnika daje duże możliwości pracy zawodowej	6	19	5	21	13	12	12	21
Zawód rolnika cieszy się wysokim prestiżem społecznym	2	—	1	8	1	4	3	3
Inne motywy	5	15	2	5	9	3	5	7
Liczba wypowiedzi na jednego ucznia	1,0	2,1	1,1	2,4	1,6	1,7	1,6	1,7

L — liczba dzieci w rodzinie.

N — liczba uczniów w poszczególnych grupach.

młodzieży planuje podjęcie dalszej nauki na studiach. Na ten zamiar wskazuje 22% dziewcząt i 28% chłopców z techników, ze szkół zasadniczych natomiast odpowiednio: 21% i 15%. Znaczna część młodzieży jeszcze nie ma wyraźnie skryształizowanych celów. O wyborze drogi życiowej będą decydowały różne, często przypadkowe okoliczności. Ta młodzież jest w znacznej mierze uwikłana w wybór między gospodarstwem rodziców a podjęciem pracy poza nim czy nawet opuszczeniem wsi. Na brak sprecyzowanych planów wskazuje 26% dziewcząt i 27% chłopców z techników oraz 20% dziewcząt i 15% chłopców ze szkół zasadniczych.

Najbardziej sprecyzowane poglądy ma ta część młodzieży, która zakładała przygotowanie się do przyszłego prowadzenia gospodarstwa. Taki zamiar ma 9% dziewcząt i 29% chłopców z techników. W przypadku szkół zasadniczych jest on wyższy (16% i 41%). Znaczna część podejmie naukę w technikum po szkole zasadniczej.

Część młodzieży już w szkole dokonała wyboru. Podjęcie pracy w gospodarstwie rolnym (spółdzielczym lub państwowym) planuje 7% dziewcząt i 8% chłopców z techników oraz 8% i 10% ze szkół zasadniczych. W spółdzielni kółek rolniczych ma zamiar pracować 6% dziewcząt i 9% chłopców z techników; ze szkół zasadniczych odpowiednio: 2% i 16%. Małe zainteresowanie wykazuje młodzież pracą w przemyśle rolno-spożywczym. W technikach wynosi ono dla dziewcząt 5% a chłopców 6%; w szkołach zasadniczych 4% i 3%. W znacznej mierze wynika to z niedorozwoju przemysłu rolno-spożywczego na terenie województwa. Większe zainteresowanie, szczególnie wśród dziewcząt, wzbudza praca w administracji gminnej (20% dziewcząt z techników i 17% ze szkół zasadniczych); wśród chłopców jest ono znacznie mniejsze i wynosi odpowiednio: 5% i 3%. Praca biurowa uznawana jest za bardziej odpowiednią dla kobiet, nie bez znaczenia są również różnice płacowe między pracą biurową a pracą w usługach lub w produkcji rolniczej.

Nie ma dużego zainteresowania pracą w doradztwie rolniczym. Taką możliwość rozważa 9% dziewcząt i 3% chłopców z techników, w szkołach zasadniczych tylko 4% dziewcząt i 2% chłopców. Praca w doradztwie rolniczym jest bowiem domeną ludzi z wykształceniem wyższym i bogatą praktyką.

Tylko nieznaczny procent młodzieży ma zamierzenia nie związane z rolnictwem. Dotyczy to 3% chłopców i dziewcząt z techników oraz 2% i 8% ze szkół zasadniczych. Zamierzają oni zmienić zawód (np. podjąć zawodową służbę wojskową, wyjechać za granicę) lub zmienić rodzaj szkoły. To ostatnie deklarują szczególnie dziewczęta ze szkół zasadniczych, którym wcześniej nie udało się dostać do zaplanowanych szkół. Niektórzy pragną zmienić zawód lub uzyskać dodatkowy. Niekiedy planują podjęcie

nauki w studium pomaturalnym lub też na studiach nie związanych z rolnictwem. Podkreślana jest chęć pracy w oświacie i służbie zdrowia.

Zamierzenia młodzieży są więc osadzone w realiach i dotyczą zadań bieżących oraz planów związanych z gospodarstwem rodzinnym. Ukończenie szkoły i zdobycie dyplomu jest tu najważniejszym zadaniem. Nie jest to zadanie łatwe, gdyż wymaga wysiłku umysłowego, a w przypadku dojazdów — również trudu fizycznego. Co czwarty uczeń technikum pragnie kontynuować naukę na studiach. Marzy także o tym co szósty uczeń szkół zasadniczych. Znaczna część młodzieży wiąże swoją przyszłość z objęciem gospodarstwa po rodzicach. Dotyczy to szczególnie chłopców ze szkół zasadniczych (41%) i techników (29%). Wielu jest niezdecydowanych co do własnej przyszłości (w technikach łącznie 26%, a w szkołach zasadniczych 17%). Wielu jest w pierwszych klasach i trudno im precyzować zamierzenia. Zainteresowanie pracą poza gospodarstwem w rolnictwie przejawia 32% młodzieży techników i 35% szkół zawodowych. Co trzeci przyszły absolwent lokuje swoją przyszłą pracę zawodową w różnych dziedzinach rolnictwa poza gospodarstwem.

W badaniach dokonano dodatkowo analizy według liczby dzieci w rodzinach. Młodzież z rodzin jedno- lub dwudziennych w mniejszym stopniu kierowała się chęcią zdobycia wykształcenia średniego niż jej koledzy z rodzin wielodzietnych. Dla dziewcząt odpowiednie wielkości wynoszą: 69% — rodziny jedno- i dwudziennie, 90% — rodziny wielodzienne; w szkołach zasadniczych: 46% i 98%. Dla chłopców: 77% i 87% w technikach, a w szkołach zasadniczych: 38% i 80%. Ponadto w grupie dziewcząt z rodzin jedno- i dwudziennych 12% podaje, że wybrało szkołę dlatego, iż jest to szkoła najbliższej leżąca, natomiast ich koleżanki z rodzin wielodzietnych aż w 35% tak właśnie motywowowały swój wybór.

Obie grupy młodzieży z techników niemal w jednakowym stopniu kierowały się chęcią zdobycia zawodu rolnika i przejęcia gospodarstwa po rodzicach. W grupach młodzieży ze szkół zasadniczych jest znaczna rozpiętość. Zawód rolnika cieszy się większym uznaniem w grupie młodzieży z techników z rodzin jedno- i dwudziennych, wśród młodzieży ze szkół zasadniczych sytuacja jest odwrotna. Wyższa jest aktywność dzieci obojga płci z rodzin wielodzietnych oraz u chłopców niż u dziewcząt.⁷

Na podstawie powyższych danych należy wnioskować, że młodzież z rodzin jedno- i dwudziennych jest bardziej kierowana przez rodziców, ma zapewnione lepsze warunki kształcenia, posiada większą swobodę wyboru szkoły, a jednocześnie jest mniej samodzielna i jakby bardziej bezpieczna w odróżnieniu od swoich kolegów z rodzin wielodzietnych. Kształcenie

⁷ Wpływ wielu czynników na kształtowanie się aspiracji młodzieży badała m.in. M. Łoś: *Aspiracje a środowisko*, Warszawa 1972.

Tab. 2A. Cele uczęszczania do szkoły według płci i liczby dzieci w rodzinie.
Młodzież z Techników Rolniczych

Cele	Dziewczęta				Chłopcy		Razem dziewczęta i chłopcy N=837 %
	L ≤ 2 N=183 %	L > 3 N=278 %	L ≤ 2 N=171 %	L > 3 N=204 %	Razem dziewczęta N=462 %	Razem chłopcy N=375 %	
Ukończyć szkołę i mieć dyplom	47	52	49	61	50	56	53
Kontynuować naukę na studiach	19	24	28	27	22	28	25
Podjąć pracę w gospodarstwie państwowym lub spółdzielczym	3	7	8	7	7	8	7
Prowadzić gospodarstwo własne	10	9	9	29	9	29	18
Pracować w spółdzielni kółek rolniczych	0,5	2	4	1	1	2	2
Pracować w przemyśle rolno-spożywczym	4	5	6	7	5	6	5
Pracować w administracji gminnej	20	20	3	6	20	5	13
Pracować w doradztwie rolniczym	8	10	4	3	9	3	6
Jeszcze nie wiem	31	23	32	23	26	27	26
Inne zamierzenia	4	3	6	1	3	3	3
Liczba wypowiedzi na jednego ucznia	1,5	1,9	1,7	1,7	1,5	1,7	1,6

L — liczba dzieci w rodzinie.

N — liczba uczniów w poszczególnych grupach.

Tab. 2B. Cele uczęszczania do szkoły według płci i liczby dzieci w rodzinie.
Młodzież z Zasadniczych Szkół Rolniczych

Cele	Dziewczęta				Chłopcy				Razem dziewczęta i chłopcy N=209 %	Razem dziewczęta i chłopcy N=336 %	Razem technika i zasadnicze N=1173 %
	L ≤ 2 N=65 %	L ≥ 3 N=62 %	L ≤ 2 N=120 %	L ≥ 3 N=89 %	Razem dziewczęta N=127 %	Razem dziewczęta i chłopcy N=209 %	Razem dziewczęta i chłopcy N=336 %	Razem technika i zasadnicze N=1173 %			
Ukończyć szkołę i mieć dyplom	31	47	25	72	39	45	43	50			
Kontynuować naukę na studiach	17	26	9	24	21	15	18	23			
Podjąć pracę w gospodarstwie państwowym lub spółdzielczym	2	15	3	19	8	10	9	7			
Prowadzić gospodarstwo własne	8	24	28	58	16	41	31	22			
Pracować w spółdzielni kółek rolniczych	—	3	12	22	2	16	11	4			
Pracować w przemyśle rolnospożywczym	3	5	3	4	4	3	4	5			
Pracować w administracji gminnej	9	26	1	6	17	3	8	12			
Pracować w doradztwie rolniczym	6	2	1	3	4	2	3	5			
Jeszcze nie wiem	18	23	13	17	20	15	17	24			
Inne zamierzenia	5	11	1	4	8	2	4	4			
Liczba wypowiedzi na jednego ucznia	0,98	1,8	0,94	2,3	1,4	1,5	1,5	1,6			

L — liczba dzieci w rodzinie.

N — liczba uczniów w poszczególnych grupach.

tych ostatnich jest realizowane mniejszym kosztem i za to posiada wyższą wartość. Jednocześnie młodzież z rodzin wielodzietnych sama musi brać większą odpowiedzialność za siebie.

Młodzież z rodzin jedno- i dwudzietnych w mniejszym stopniu stawia sobie za cel uczęszczanie do szkoły i jej ukończenie. Ma także mniejsze aspiracje do podejmowania studiów oraz nie przejawia zainteresowania podjęciem pracy w różnych dziedzinach rolnictwa. Taka postawa częstsza jest wśród młodzieży z techników. Powyższe stwierdzenie nie dotyczy młodzieży z tej grupy uczęszczającej do szkół zasadniczych. Tu sytuacja jest odwrotna.

PRACA I ŻYCIE NA WSI W OCENIE MŁODZIEŻY

Młodzież wypowiadała się w dowolnej formie na temat pracy i życia na wsi oraz perspektyw rozwojowych swojej wsi. Sugerowano, aby w odpowiedzi uwzględnić: elementy pozytywne i wartościowe oraz negatywne w pracy na roli i życiu na wsi; co stanowi największą przeszkodę w rozwoju i postępie na wsi; jaką przyszłość i dlaczego właśnie taką widzi młodzież dla swojej wsi; jakich ludzi wieś potrzebuje?

Postawy młodzieży wobec powyższych problemów są bardzo zróżnicowane: od ubolewania i współczucia — do buntu, od rezygnacji — do podziwu. Grupą porównawczą jest miasto. Głównym partnerem wsi jest bliżej nie sprecyzowana władza i państwo z siedzibą w mieście. Praca rolnika jest oceniana jako najważniejsza w kraju, stanowiąca podstawę egzystencji narodu. Jednocześnie jest wyjątkowo ciężka. Wymaga stałej obecności w gospodarstwie, zmagania się z siłami przyrody i ciągłego kształcenia się w zakresie chemii rolnej i mechanizacji rolnictwa, a także w załatwianiu spraw poza gospodarstwem. To ostatnie jest wyjątkowo uciążliwe, a często upokarzające.

W odczuciu młodzieży praca na roli jest niedoceniana przez pozostałą część społeczeństwa. Młodzież zwraca uwagę na postępującą rozpiętość cen artykułów przemysłowych i rolnych. Jeżeli podejmie się prowadzenia gospodarstwa w przyszłości, to widzi siebie jako gospodarzy nowoczesnych. Będą posiadali sprzęt zmechanizowany do uprawy roli i zbioru plonów, nowoczesne i zmechanizowane budynki inwentarskie, a przede wszystkim dom mieszkalny z wygodami. Młodzież zaczyna wątpić, czy pozostanie na gospodarstwie jest decyzją słuszną, czy nie stanowi to skazania się na degradację społeczną. Dostrzega bowiem trudności w doprowadzeniu gospodarstwa do poziomu, z jakim spotyka się w szkole i porównuje aktualny stan wyposażenia gospodarstwa rodziców.

Pozytywne wartości pracy na roli i życia na wsi młodzież widzi w kon-

takie z przyrodą, w bogatej obrzędowości i obyczaju. Przede wszystkim ceni sobie swobodę podejmowania decyzji i prowadzenia własnego dzieła od zamierzenia do rezultatu końcowego. W tym pełnym procesie widoczny jest własny sukces lub porażka. Młodzież z wielu małych wsi, szczególnie położonych z dala od ośrodków miejskich i szlaków komunikacyjnych, nie widzi szans rozwojowych dla swoich miejscowości. Sądzą oni, że zdane są one na powolne wyludnianie się. Perspektywy rozwojowe mają wsie duże, które wytworzyły bogatą infrastrukturę społeczną i gospodarczą. Mają bogatą tradycję, organizacje społeczne i gospodarcze (Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich, Kółko Rolnicze), organizacje młodzieżowe czy partie polityczne.⁸ Szanse rozwoju mają także wsie położone w pobliżu miast. Korzystają one z ich infrastruktury (komunikacji, wody, gazu), jednocześnie styl życia mieszkańców jest urozmaicony częstym pobytem w mieście.

Wieś, według młodzieży, potrzebuje ludzi młodych o szczególnej osobowości. Mają oni posiadać wiedzę rolniczą i techniczną. Powinni być ludźmi zdrowymi, silnymi i odważnymi, upartymi i wytrwałymi, gdyż muszą walczyć nie tylko z przyrodą, ale i w „urzędach”, słowem: ludźmi pracowitych, z silnym charakterem, nie zrażających się trudnościami.

Młodzież negatywnie ocenia podatki, jakimi jest obłożone gospodarstwo. Kwestionuje zarówno ich wielkość, jak i sam fakt ich istnienia. Uważa, że rolnik sam sobie stwarza warsztat pracy, a produkowana żywność stanowi podstawę wyżywienia narodu. Zakład przemysłowy lub instytucja tworzy miejsce pracy dla robotnika lub urzędnika. Nie jest on obciążony podatkami, a ma zapewnione dodatkowe świadczenia (urlop, „trzynastki”, płatne zwolnienia lekarskie, wczasy itp.). Podatek jest traktowany jako symbol zależności chłopskiej, sięgającej czasów feudalnych. Rolnik zatem jako producent żywności powinien być zwolniony od podatku (z wyjątkiem ubezpieczeń). Młodzież krytycznie ocenia propagandę postępu na wsi. Uważa, że nie wytrzymała ona konfrontacji z rzeczywistością, ma charakter werbalny i papierowy.

⁸ Pisze o tym M. Ciecocińska: *Morfologia przestrzeni antropogenicznej w badaniach regionu*, [w:] *Perspektywy socjologii miasta i regionu*, Warszawa 1989, s. 27 i n.

SUMMARY

The goal of the article is to discuss the role of family conditions, motives of selecting school and forming plans for life of rural young people in agricultural schools. The level of consciousness and aspirations is additionally influenced by general socio-economic conditions of the country and particular conditions connected with farming and the laws of nature that must be learned and ultimately obeyed. Studies demonstrated that the farm and its size, the number of brothers and sisters and the type of school in the vicinity are significant factors in shaping the consciousness and aspirations of the young man who enters the adult world. They determine directions of choice and possibilities of action; they develop life goals of young people and decide about taking over the farm or looking for a job outside.

The studies covered 1,173 pupils of post-primary and secondary agricultural schools in the Zamość voivodeship.